

## Ścinają włosy w szczytnym celu

data aktualizacji: 2019.10.24 autor: Redakcja



- Gdy córka Hania powiedziała, że chce wziąć udział w akcji Fundacji Rak'n'Roll, byłam z niej tak dumna, że postanowiłam ją wesprzeć - mówi Mariola Maszewska-Wach. - Na fotelu fryzjerskim usiadłyśmy obok siebie.

**Coraz więcej kobiet decyduje się na ścięcie włosów i przekazanie ich na perukę dla osób zmagających się z chorobą nowotworową. We fryzjerskich fotelach tak samo często zasiadają dorosłe panie, jak i kilkuletnie dziewczynki.**

Peruki z naturalnych włosów są tylko częściowo refundowane przez NFZ. Dopłata może sięgać nawet kilku tysięcy złotych. Fundacja Rak'n'Roll postanowiła pomóc osobom w trakcie chemioterapii i od kilku lat organizuje akcję „Daj włos!”.

Kto może wziąć udział w akcji? Każdy. Warunek jest jeden - włosy muszą być w dobrej kondycji (mogą być farbowane, ważne, aby nie były zniszczone; ostateczną decyzję podejmuje fryzjer). Trzeba je podzielić na pasma, zapleść w warkocze i oznaczyć, gdzie jest nasada, a gdzie koniec. Minimalna długość włosów, które można przekazać na peruki to 25 centymetrów. Na stronie Fundacji ([www.raknroll.pl](http://www.raknroll.pl)) zainteresowani znajdą szczegółową instrukcję ścinania włosów. Znajdą tam także odpowiedzi na kilkanaście najczęściej zadawanych pytań dotyczących akcji i listę salonów, które współpracują z Fundacją.

Ścięte włosy są wysyłane do Fundacji Rak'n'Roll. Ta z kolei przekazuje je do perukarni Rokoko. Gotowe peruki otrzymują - co ważne za darmo - głównie dziewczynki i kobiety, które walczą z chorobą nowotworową, a leczenie pozbawiło je naturalnych włosów.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/33646-scinaja-wlosy-w-szczytnym-celu>